

wszystkie teksty które widzisz zaznaczone na czerwono zostaną zmienione na takie które nam prześlesz:
imię i nazwisko nauczyciela, klasa, imiona dzieci

Anna Kowalska Belfer the best!

Coroczny, ogólnopolski konkurs na nauczyciela roku rozstrzygnięty

Nasza gazeta w ubiegłym miesiącu zorganizowała plebiscyt na Nauczyciela Roku. Czas podzielić się wynikami. Nauczycielem Roku została okrzyknięta **Alina Kowalska, 40-letnia polonistka z Lublina.**

Postanowiliśmy sprawdzić dla Państwa, kim jest nauczycielka nagrodzona w plebiscycie. Na samym początku wybraliśmy się do jej wychowanków. Młodzi ludzie byli zachwyceni swoją nauczycielką.

Pani **Kowalska** słusznie dostała ten tytuł. Za co? Może za wewnętrzne ciepło i za uśmiech, który nie znika z twarzy naszej profesorki. Uzasadniał swój głos **Marek**, jeden z uczniów pani **Kowalskiej**. Albo za to, że zawsze jest możliwość poprawienia klasówki, jeśli uczniowi podwinie się noga. Dodała **Marta**, również z klasy pani **Kowalskiej**. I za to, że lekcje pani **Kowalskiej** są naprawdę interesujące, jeśli się chce, można się na nich dużo dowiedzieć. A pani **Kowalska**, choć posiada dużą wiedzę, nie wywyższa się, nie daje odczuć uczniowi, że ten mało wie. Część panegiryczną zakończył **Adam**, wychowanek Nauczycielki Roku.

O wyróżnienie pani **Anny** zapytaliśmy także koleżanki z pracy. Pani **Anna** to osoba na którą zawsze można liczyć, jest pomocna, zawsze ma w zanadrzu jakieś dobre słowo. Poinformowała nas pani Halina M., nauczycielka chemii. Taki człowiek to skarb, więc bardzo cieszę się, że została dobrze oceniona w plebiscycie. Tytuł słusznie jej się należy.

O opinii postanowiliśmy zapytać także przełożonego pani **Kowalskiej**. On również nie miał wątpliwości co do tego, że w tym roku zaszczytny tytuł powędrował do właściwej osoby. Myślę, że **Anna Kowalska** otrzymała to wyróżnienie za niekonwencjonalne metody nauczania, które z chęcią stosuje. Powiedział dziennikarzom naszej gazety dyrektor placówki oświatowej. Jej metody podobają się uczniom, pani **Ania** wie, czym zapewnić sobie ich sympatię. A mnie, jako dyrektorkę, zadowalają wyniki klasy najlepsze w województwie!

Rzeczywiście. Uczniowie z klasy pani **Kowalskiej** to osoby piątkowe i czwórkowe. Trójki w dzienniku ocen zdarzają się niezwykle rzadko. gorsze oceny zaś nie pojawiają się wcale. Pozostałe nauczycielki ze szkoły wielokrotnie zastanawiały się, w jaki sposób **Anna Kowalska** osiąga takie wyniki. Postanowiły uczyć się od młodszego stażem pedagoga.

A jak wyglądają owe owiane tajemnicą metody nauczania pani **Anny**? Jestem polonistką, z młodzieżą spotykam się codziennie i opowiadam im o historii literatury. Ważne w tym wszystkim jest to, żeby młodzieży nie zanudzić. Żeby pokazać, że w dzisiejszym świecie książka pisana też może dostarczać rozrywki. Powiedziała nam **Anna Kowalska**, Nauczycielka Roku. Kiedy omawiamy jakąś lekturę, robimy jej inscenizację. Przenosimy treści książkowe do realnego życia, osadzamy je we współczesnych realiach. To pomaga młodzieży zrozumieć często podaną w sposób skomplikowany treść. I okazuje się, że dawne problemy są podobne do współczesnych, tylko były napisane innym językiem. To sprawia, że młodzież chętniej sięga po klasykę.

Gdyby wszyscy nauczyciele byli podobni do **Anny Kowalskiej**, polska oświata wyglądałaby inaczej.